

Sygn. akt I C 73/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: sekr. sądowy Bogumiła Kanclerz

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko E. B. (1)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. nakazuje pozwanej E. B. (1), by w liście poleconym, adresowanym do powoda K. B. złożyła podpisane przez siebie oświadczenie o treści: „Przepraszam K. B. za to, że naruszyłam jego dobra osobiste w ten sposób, że wielokrotnie dopuściłam się zachowań skierowanych przeciwko godności osobistej K. B., polegających na używaniu wobec niego słów wulgarnych, powszechnie uznawanych za obelżywe.”
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od powoda K. B. na rzecz pozwanej E. B. (1) kwotę 1.070 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu od pozwanej E. B. (1) kwotę 320,60 zł (trzysta dwadzieścia złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 73/13

UZASADNIENIE

Powód K. B. wystąpił z pozwem przeciwko E. B. (1) domagając się na podstawie art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz 448 k.c. ochrony dóbr osobistych w postaci godności, czci i dobrego imienia, naruszonych na skutek używania przez pozwaną pod jego adresem słów wulgarnych, powszechnie uważanych za obelżywe. Powód zażądał zobowiązania pozwanej, by opublikowała przeprosiny w prasie lokalnej, tj. (...) (...) o treści sprecyzowanej w pozwie, zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powód podkreślił, iż w okresie od stycznia 2009 r. do lipca 2011 r. pozwana stale naruszała jego dobra osobiste w postaci godności, czci, dobrego imienia i prestiżu, a jej zachowania polegały na kierowaniu pod jego adresem słów powszechnie uważanych za obelżywe, takich jak: „(...)”, używaniu obraźliwych gestów. Powód twierdził, że takie bezprawne działania pozwanej miały charakter permanentny, pozwana miała się ich dopuszczać w obecności osób trzecich, umyślnie, celem wywołania skutku w postaci poniżenia powoda w oczach opinii publicznej,

w lokalnej społeczności. Twierdził, że na skutek działania pozwanej doznał rozstroju zdrowia psychicznego, leczył się z powodu depresji, doświadczył krzywdy moralnej o nieodwracalnych skutkach. Zdaniem powoda dowodem zachowań pozwanej opisanych w pozwie jest treść uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie, wydanego w sprawie sygn. II K(...)

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych lub przedłożonego spisu kosztów. Wskazała, iż to zachowanie powoda wobec niej było naganne, powód wielokrotnie znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie, był agresywny i wulgarny, naruszał jej nietykalność cielesną oraz stosował wobec niej groźby karalne. Pozwana podkreśliła, iż nigdy publicznie nie używała wobec powoda słów uważanych powszechnie za obelżywe, przytaczanych w treści pozwu, a niezgodne z prawem działania powoda potwierdza treść orzeczeń wydawanych w postępowaniach karnych toczących się przeciwko niemu.

Sąd ustalił, co następuje:

Związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód wyrokiem z dnia 2 listopada 2009 r., wydanym przez Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie sygn. akt V C (...), z winy pozwanego.

W okresie poprzedzającym rozwiązanie małżeństwa, jak i w okresie późniejszym, pomiędzy stronami istniał i nadal istnieje silny konflikt, którego przejawem jest m. in. wszczynanie zarówno przez powoda, jak i przez pozwaną, szeregu postępowań sądowych. Powód i pozwana po orzeczeniu rozwodu w dalszym ciągu zajmowali jeden lokal mieszkalny, co powodowało eskalację wzajemnie wrogich zachowań stron.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie w sprawie sygn. II K (...) z oskarżenia prywatnego powoda umorzył postępowanie wobec pozwanej oskarżonej o czyn z art. 216 § 1 k.k., tj. o to że w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2009 r. do dnia 4 lipca 2011 r. w O., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie znieważała powoda słowami wulgarnymi, powszechnie uznawanymi za obelżywe.

Z treści uzasadnienia przedmiotowego orzeczenia wynika, że pozwana w okresie od 2009 r. do początku lipca 2011 r., podczas licznych awantur i kłótni używała wobec powoda słów powszechnie uważanych za obelżywe, tj. „(...)(...)”, wypowiadając te słowa w zamiarze znieważania byłego małżonka, używając przy tym znieważających gestów. Niemniej jednak, zdaniem sądu, pozwana nie dopuściła się przestępstwa, gdyż zarzucany jej czyn nie był karygodny, tj. społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy, co nie pozwalało na przyjęcie, że dopuściła się ona czynu karalnego.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 12 listopada 2008 r. w sprawie VII K (...) powód oskarżony o to, że w okresie od 1997 r. do dnia 13 marca 2007 r. w O. znęcał się fizycznie i psychicznie nad pozwaną w ten sposób, że bez powodu wszczynał awantury domowe, w trakcie których bił ją rękami i kopał w różne części ciała, wyganiał z domu, groził pozbawieniem życia, używał w stosunku do niej słów wulgarnych powszechnie uważanych za obelżywe, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., skazany został na karę pozbawienia wolności w wymiarze siedmiu miesięcy, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat czterech.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy w Elblągu, wyrokiem z dnia 13 marca 2009 r. wydanym w sprawie sygn. VI Ka(...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W dniu 4 kwietnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt Ko 2153/10 Sąd Rejonowy w Ostródzie zarządził wobec K. B. wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze siedmiu miesięcy, orzeczonej wyrokiem tego Sądu z dnia 12 listopada 2008 r. w sprawie o sygnaturze akt VII K (...). Zażalenie od tego orzeczenia złożył powód.

Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie sygn. VI Kzw (...), utrzymał zakwestionowane postanowienie w mocy.

Komenda Powiatowa Policji w O. postanowieniem z dnia 2 czerwca 2011 r. odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie, m. in. psychicznego znęcania się w okresie od dnia 5 kwietnia 2010 r. do dnia 4 maja 2011 r. w O. nad powodem przez pozwaną. Przedmiotowe postanowienie zostało zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ostródzie w dniu 7 czerwca 2011 r., Sąd Rejonowy w Ostródzie r. nie uwzględnił zażalenia powoda i w dniu 19 września 2011 r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie w sprawie o sygn. II K (...) uniewinnił pozwaną, oskarżoną o to, że w dniu 27 października 2010 r. w O. uderzyła powoda w twarz i ręce, czym naruszyła jego nietykalność cielesną oraz o to, że w dniu 30 października 2010 r. w O. kilkakrotnie uderzyła powoda w głowę i kopnęła w nogi, czym naruszyła jego integralność cielesną, tj. o czyny z art. 217 § 1 k.k. Na skutek apelacji powoda od przedmiotowego orzeczenia Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 24 maja 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację powoda za oczywiście bezzasadną.

Powód i pozwana notorycznie wzajemnie się obwiniają, nie przejawiają jakiegokolwiek aktywności w dążeniu do osiągnięcia konsensusu. Każde z nich ma założoną „niebieską kartę”. Kontakty między stronami prowadzą do napięć i eskalacji utrwalonego pomiędzy nimi konfliktu, strony pokazują sobie wzajemnie obraźliwe gesty, używają wobec siebie słów wulgarnych.

Pozwana używała wobec powoda słów obraźliwych, takich jak: „(...)”, jej zachowanie było „odpowiedzią” na działania podejmowane przez powoda.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 02 listopada 2009 r., sygn. V C 581/09, k. 200 a; wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 19 listopada 2012 r., sygn. II K 234/12, k. 43-55; wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 12 listopada 2008 r., sygn. VII K (...), k.111-121; wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. VI Ka (...)k.109; wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 12 listopada 2008 r., sygn. VII K (...)k. 111; wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 13 marca 2009 r. , sygn. VI Ka(...); postanowienie Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 04 kwietnia 2011 r., sygn. Ko (...), k. 162; postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 07 czerwca 2011 r., sygn. VI Kzw (...), k.165-168; postanowienie Komendy Powiatowej Policji w O. w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia, zatwierdzone przez Prokuraturę Rejonową w Ostródzie, k. 179-180; postanowienie Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 19 września 2011 r., k.181; wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 29 listopada 2011 r., II K (...)k.182-192; wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 24 maja 2012 r., sygn. VI Ka (...)k.193; sprawozdanie z kuratorskiego wywiadu kontrolnego z dnia 14 marca 2011 r., k. 229-230; zeznania świadków: S. K., k. 81 verte, E. B. (2), k. 81 verte, A. Z., k. 82, M. W., k. 8; zeznania K. B., k. 267-267 verte; zeznania E. B. (1), k. 267 verte-268)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstaw prawnych ewentualnej odpowiedzialności pozwanej należało upatrywać w art. 23 w zw. z art. 24 k.c. Zgodnie z treścią ostatnio wymienionego przepisu ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie uprawniony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z powyższego wynika, iż przywołany przepis nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek, mianowicie art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: 1) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 2) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwszą z w/w przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem. Przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla wskazanej w nim odpowiedzialności przesłanki w postaci winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. Na stronie pozwanej natomiast spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem. Bezprawność postępowania oznacza działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z powyższym w okolicznościach przedmiotowej sprawy na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, iż pozwana poprzez formułowanie pod jego adresem słów powszechnie uważanych za obelżywe naruszyła jego dobre imię, godność, cześć oraz prestiż. Z kolei pozwana obciążała wykazanie, iż nie działała bezprawnie.

Oceniając zniesławiający charakter wypowiedzi należy każdorazowo badać, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata, ale u przeciętnego, rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywne oceny i odczucia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 marca 2012 r., V CSK 109/11). Każdą wypowiedź, co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych, należy badać w kontekście sytuacyjnym, a definicja słownikowa poszczególnych sformułowań, ma jedynie znaczenie posiłkowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 marca 2007 r., I ACa 63/07, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 446239). Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie można jednak zupełnie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Zależy to, m.in. od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że nastąpiło naruszenie jej dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., I CK 636/03, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 188474).

Oceniając zasadność argumentacji podnoszonej przez powoda priorytetowe znaczenie Sąd przypisał zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków oraz zeznaniom stron postępowania, jak również treści dokumentów zgromadzonych w sprawie w postaci orzeczeń wydawanych w toku wielu postępowań karnych, inicjowanych zarówno przez powoda, jak i pozwaną.

Nie ulega wątpliwości, iż pomiędzy stronami istnieje silny konflikt, który potęgowany był koegzystencją w jednym lokalu mieszkalnym po rozwodzie w roku 2009. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że żadna ze stron nie dążyła do osiągnięcia jakiegokolwiek konsensusu w sytuacjach konfliktowych, nawet dotyczących drobnych spraw związanych z codziennym funkcjonowaniem. Negatywne działania powoda podejmowane wobec pozwanej skutkowały wszczęciem postępowań karnych z jej inicjatywy, a w konsekwencji wydaniem wobec niego wyroków skazujących. Z kolei z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wszczynane przez powoda przeciwko pozwanej postępowania karne kończyły się wydaniem wyroków uniewinniających lub umarzających postępowanie.

Pozwana w toku całego postępowania podkreślała, iż jej działania były konsekwencją nagannych zachowań powoda względem niej, dochodziło zatem do wzajemnego naruszenia dóbr osobistych. Sąd w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela pogląd, że w razie wzajemnych naruszeń nietykalności cielesnej i czci nie znoszą się wzajemnie przysługujące stronom roszczenia o zakazanie tych naruszeń (art. 24 k.c.). Nie byłoby też uzasadnione tu stosowanie art. 5 k.c., w wyniku którego powództwo z art. 24 k.c. podlegałoby oddaleniu z tym tylko uzasadnieniem, że powód dotknięty naruszeniem dóbr osobistych nadużywa swego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1970 r., II CR 103/70, System Informacji Prawnej Lex nr 4697).

Wzajemność naruszeń dobra osobistego (czci, nietykalności cielesnej, itp.) nie pozbawia pokrzywdzonego prawa do ochrony naruszonego dobra, nie wyłącza bowiem bezprawności działania sprawcy naruszenia, byłoby zaś sprzeczne z zasadami społecznego współżycia nieudzielenie ochrony dobru naruszonemu, lecz tolerowanie – przez odmowę udzielenia tej ochrony – bezprawności postępowania. Przepis art. 5 k.c. umożliwia jedynie odpowiednie zróżnicowanie w tym przypadku stosowanych sankcji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1977 r., I CR 184/77, System Informacji Prawnej Lex nr 7940 i z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 553/98, System Informacji Prawnej Lex nr 52737).

W ocenie powoda okoliczność, iż pozwana naruszyła jego dobra osobiste w postaci godności, czci, dobrego imienia i prestiżu, poprzez używanie pod jego adresem słów powszechnie uważanych za obelżywe, miała wynikać wprost z orzeczenia Sądu Rejonowego w Ostródzie wydanego w sprawie sygn. II K (...) Twierdzenia powoda w tym zakresie uznać należy za chybione. Zgodnie z treścią przepisu art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Zasada prejudykatu wynikającego ze zdania pierwszego art. 11 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym. Osoba taka, jako pozwana w sprawie cywilnej, nie może podważać ustaleń wyroku skazującego ją za popełnienie przestępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 373/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1311831). Sąd cywilny nie jest związany oceną dowodów dokonaną przez sąd karny w uzasadnieniu wyroku (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 października 2012 r., I ACz 1637/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1223407). Z kolei według art. 11 k.p.c. w postępowaniu cywilnym sąd jest związany tylko prawomocnym wyrokiem skazującym sądu karnego. Wyrok takiego sądu, umarzający postępowanie z powodu okoliczności wyłączających dopuszczalność postępowania karnego, m.in. z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu (art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.), nie jest zaś wyrokiem skazującym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2002 r., IV CKN 1355/00, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 577494).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego sprawy wskazać należy, iż prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 19 listopada 2012 r., wydany w sprawie o sygn. akt II K (...) jest orzeczeniem umarzającym postępowanie wszczęte przeciwko pozwanej przez powoda działającego w roli oskarżyciela prywatnego. Skoro zatem nie jest to wyrok skazujący za przestępstwo z art. 216 § 1 k.k., mające polegać na wielokrotnym znieważeniu powoda słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2009 r. do 4 lipca 2011 r., to tym samym nie stanowi on dla sądu cywilnego wiążącego prejudykatu. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd Rejonowy w Ostródzie w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie sygn. akt II K (...) z których wynika, iż pozwana w odniesieniu do powoda używała słów powszechnie uznawanych za obelżywe, również nie mają znaczenia dla stanu faktycznego ustalanego w postępowaniu cywilnym, gdyż – jak wskazano wyżej - w tym ostatnim postępowaniu sąd nie jest związany oceną dowodów, dokonaną przez sąd karny w uzasadnieniu wyroku.

Mimo braku związania wyrokiem, na który powoływał się powód, zdaniem Sądu, zebrany materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że pozwana używając słów obraźliwych dopuściła się naruszenia jego dóbr osobistych, nie udowodniono jednak, by do tego naruszenia doszło publicznie, w obecności osób trzecich. Za taką konstatacją przemawiała treść zeznań świadków przesłuchanych w sprawie, tj. S. K., E. B. (2), A. Z. oraz M. W.. Pierwszy z wymienionych świadków, pełniący funkcję dzielnicowego w rejonie zamieszkania stron postępowania wskazał, iż o konflikcie między stronami wie, gdyż podejmował czynności służbowe w ramach tzw. niebieskiej kary, jaką założoną mieli zarówno powód, jak i pozwana, niemniej jednak świadek nie przypominał sobie, aby pozwana używała jakichkolwiek słów obrażających powoda (k. 81 verte).

E. B. (2) – kurator zawodowy sprawująca dozór nad powodem w okresie od 2009 r. do czerwca 2011 r. zeznała natomiast, że w obecności osób trzecich strony nigdy sobie wzajemnie nie ubliżały, nigdy też nie była konieczna interwencja osób postronnych w związku z nagannym zachowaniem stron, świadek przyznała natomiast, że powód skarżył się jej na zachowanie pozwanej, która miała wyzywać go i poniżać, czego świadek jednak nigdy osobiście nie słyszała (k. 82).

Świadek A. Z. - kurator społeczny sprawujący dozór nad powodem – zeznała, że w lokalu mieszkalnym stron postępowania bywała co najmniej raz w miesiącu, w jej obecności pozwana nigdy nie użyła w stosunku do powoda słów powszechnie uważanych za obelżywe, wulgarnie, zaś powód nie skarżył się świadkowi, że pozwana go publicznie obraża i poniża (k. 82). Analogicznie zeznawał świadek M. W..

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, uznać należy, iż pozwana nie dopuszczała się publicznie, w obecności osób trzecich, zachowań przypisywanych jej przez powoda, co jednak nie świadczy o tym, iż takie zachowania z jej strony w ogóle nie miały w ogóle miejsca. Zauważyć należy, że E. B. (1) przesłuchiwana w charakterze strony przyznała,

iż „czasami” używała wobec powoda obraźliwych słów; w momentach kiedy nie mogła się już opanować, używała określeń „(...)” – niemniej jednak wszystkie te sformułowania były użyte jako reakcja na naganne zachowanie powoda. Jednocześnie zeznała, że nie chciała w ten sposób powoda urazić, była to jedynie ocena zachowania powoda wobec niej. Zaprzeczyła, by używała gestów uznawanych za wulgarne lub obraźliwe.

W ocenie Sądu przytoczona wyżej argumentacja pozwanej nie dowodzi braku bezprawności jej działania. Nie ulega wątpliwości, że stopień skonfliktowania E. B. (1) oraz K. B. odbiega znacznie od relacji występujących między większością byłych małżonków po rozwiązaniu związku małżeńskiego – czego przejawem jest choćby wzajemne inicjowanie szeregu postępowań karnych. Niemniej jednak określenia użyte przez pozwaną wobec powoda, takie jak „(...)” mają niewątpliwie pejoratywny wydźwięk, a samo ich użycie w „warunkach domowych”, tj. podczas licznych kłótni i scysji stron bez udziału osób trzecich, nie niweczy twierdzenia, iż takie działanie pozwanej miało charakter bezprawny, stanowiący przejaw naruszenia dóbr osobistych powoda. Jak była już o tym mowa wcześniej, sama ewentualna wzajemność naruszeń dóbr osobistych, nie mogła stanowić podstawy dla odmowy udzielenia K. B. ochrony prawnej wywodzonej z oparcia o art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Uznając powództwo K. B. za częściowo zasadne, Sąd zobowiązał pozwaną do przeproszenia powoda w sposób i w formie wskazanej w punkcie pierwszym sentencji wyroku. Z treści oświadczenia sformułowanego przez powoda wyeliminowano przeproszenie za używanie „wulgarnych gestów, powszechnie uznawanych a obelżywe”, ponieważ jak wskazano wyżej powód nie udowodnił, takich zachowań pozwanej, a pozwana konsekwentnie zaprzeczała, by tego rodzaju sytuacje miały miejsce.

Jednocześnie za nieadekwatną do okoliczności, w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych, uznać należało formę, w jakiej przeprosin domagał się powód.

K. B. żądał nakazania pozwanej przeproszenia go publicznie poprzez umieszczenie oświadczenia o określonej treści w (...)(...), domagał się nadto zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Ocenie sądu pozostawia art. 24 § 1 k.c. kwestię, czy postulowana przez powoda treść i forma oświadczenia są odpowiednie i celowe oraz proporcjonalne w odniesieniu do naruszenia, jako zmierzające do usunięcia skutków pokrzywdzenia naruszeniem dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 286/09, System Informacji Prawnej Lex Omega 2011 nr 630167, z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 345/07).

Podzielić należy pogląd, wedle którego nieadekwatne do sposobu naruszenia dóbr osobistych jest domaganie się przeproszenia w prasie, jeżeli do naruszenia dóbr osobistych doszło niepublicznie (tak np.: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 31 stycznia 2007 r. I ACa 1682/06), w konsekwencji, ocenie Sądu, zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powoda poprzez oświadczenie złożone w formie listu poleconego wysłanego na jego adres zamieszkania będzie stanowić odpowiednią i wystarczającą formę zadośćuczynienia naruszonemu dobrom osobistym.

W ocenie Sądu również żądanie zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia należało uznać za nieusprawiedliwione. Skala udowodnionych naruszeń w porównaniu z zarzutami stawianymi pozwanej przez powoda, jest znikoma. Przy uwzględnieniu tej okoliczności oraz wzajemności krzywd, uwzględnienie roszczenia finansowego byłoby nieuzasadnione.

W tym kontekście zauważyć należy, że w związku ze skazaniem pozwanego za czyn kwalifikowany z art. 207 § 1 k.k. zasądono od niego na rzecz pozwanej kwotę 10.000 zł (wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 19 czerwca 2012 r. w sprawie I C (...)) zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 17 maja 2013 r. w sprawie I Ca (...)). W ocenie Sądu roszczenie finansowe zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie w istocie rzeczy miało prowadzić do kompensaty wzajemnych zobowiązań. Na marginesie jedynie zauważyć należy, że jest to kolejne postępowanie wytoczone przez powoda byłej małżonce o ochronę dóbr osobistych, w toku którego żąda zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia (poprzednie I C (...))

Podkreślić należy, że skala naruszeń i rodzaj dóbr podlegających ochronie w obu sprawach (niniejszej i w sprawie I C (...) Sądu Rejonowego w Ostródzie są nieporównywalne. Nie każde naruszenie dóbr osobistych wiązać się może z przyznaniem świadczenia w trybie art. 448 kc.

O obowiązku ściągnięcia od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwoty 320,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005, Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 100 kpc, przy uwzględnieniu zakresu, w jakim uwzględniono powództwo (25 %), wysokości nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu (zwolnienie postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 r.) oraz wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w związku ze stawiennictwem świadków (punkt 4 wyroku).

O obowiązku uiszczenia przez powoda na rzecz pozwanej kwoty 1.070 zł tytułem zwrotu kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. oraz w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.) (punkt 4 wyroku), przy uwzględnieniu, że pozwana poniosła koszty procesu w kwocie 1.451 zł (spis kosztów k. 265), a powód w kwocie 70,20 zł (koszty dojazdu, bilety k. 266).